

Gracjan Cimek

Globalne aspiracje grupy BRICS

Przestrzeń Społeczna (Social Space) 3/1 (5), 128-158

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Globalne aspiracje grupy BRICS¹

Gracjan Cimek

Instytut Stosunków Międzynarodowych

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

ul. Górska 37b/25, 80-292 Gdańsk

gracjanci@epf.pl

Abstract

The global aspirations of the BRICS group

Aspirations of the BRICS political club, which includes Brazil, Russia, India, China, and South Africa, are reconstructed in the article. These states belong to the non-Western civilisation and, through the participation in this group, they intend to realise their national interests. The realisation of their ambitions is, however, severely limited by the contemporary global hegemony of the West, where the United States plays a dominant role.

After the collapse of the Soviet Union, the United States attempted to build a uni-polar world. This has led to a growing crisis, which is perceptible in various domains of human culture. The economic crisis, which began in the USA in 2008, and then spread over a large part of the globe, was the decisive moment, which demonstrated negative results of the imposition of the neo-liberal dogma.

The BRICS club, despite its low level of formal organisation, has a real potential to change the global order. BRICS proposes a comprehensive alternative to the present global order. It has a large economic potential and also a sound ideological and political basis. The model elaborated by BRICS represents a real *soft power*, which becomes now the most important tool of the contemporary international relations.

The present paper is focused at the study of soft issues, in particular the analysis of discourse and language, in which specific aspirations and values are expressed. This method of research does

¹ Do udoskonalenia końcowej wersji tekstu w istotny sposób przyczyniły się działania redakcji.

not negate the possibility of implementation of these aspirations. Such an implementation would, however, require the existence of the global social structure, which overcomes the contradictions of contemporary globalization, on one hand, and problems related with geopolitical power relations, on the other.

The starting point for the presented research is the assumption of realism, according to which the world exists independently of human knowledge, while facts and social structures are determined by social forces, referred to as fusion-oriented, which form a creative manner of reconstruction of the existing reality. At the elementary level, not all social facts and the relationships between them can be directly observed. There are unobservable deep structures so a limitation the analysis to observable facts may lead to a false image of these phenomena and of their consequences.

Słowa kluczowe: BRICS, ład globalny, kryzys Zachodu, mocarstwa, świat wielobiegunowy

Key words: BRICS, global governance, crisis of the West, political powers, multi-polar world

1. Wprowadzenie

W niniejszym artykule zrekonstruowano aspiracje klubu politycznego BRICS, który skupia Brazylię, Rosję, Indie, Chiny i Afrykę Południową (RPA). Są to państwa spoza cywilizacji zachodniej, które przez uczestnictwo w nowej strukturze chcą realizować swoje interesy narodowe.

Klub polityczny BRICS jest nową rzeczywistością w stosunkach międzynarodowych. Stanowi on zarówno interesujący przedmiot badawczy, mogący być podstawą nowych twierdzeń, a nawet teorii dla współczesnej myśli politologicznej, jak również tematem istotnym z punktu widzenia wyzwań stojących przed polską polityką zagraniczną (*Priorytety polskiej polityki zagranicznej*, 2012).

Po upadku Związku Radzieckiego, Stany Zjednoczone podjęły próbę budowy świata jednobiegunowego. Doprowadziło to do narastania kryzysu kultury w aspekcie gospodarczym, politycznymi i ideologicznym. Zjawiskiem przesądającym o negatywnych skutkach narzucania neoliberalizmu jest kryzys ekonomiczny, który zaczął się w Stanach Zjednoczonych w roku 2008, a następnie rozprzestrzenił się na znaczną część świata. Klub BRICS, pomimo niskiego poziomu sformalizowania, ma potencjał zmiany ładu globalnego, obejmujący czynnik gospodarczy, polityczny oraz militarny. W artykule zaprezentowano aspiracje klubu BRICS, które ujawniają ideologiczne przesłanki jego funkcjonowania.

2. Uwagi metodologiczne

Skupienie się na badaniu aspiracji znajduje uzasadnienie we współczesnych standardach metodologii nauk społecznych i humanistycznych. Ujawniają one tendencje między innymi odwrotu od badań faktograficznych na rzecz syntez teoretycznych; koncentracji na dynamicznym, procesowym charakterze życia społecznego; uwzględnianiu długiego horyzontu czasowego, pozwalającego na dostrzeganiu roli tradycji oraz na tworzenie prognoz; dostrzegania roli podmiotów indywidualnych w historii (np. przywódców); odchodzenia od problematyki fragmentarycznej, dotyczącej instytucji i organizacji społeczeństwa na rzecz problematyki kultury, tj. całościowych systemów wartości, modeli życia, adekwatnych do różnych mentalności zbiorowych itp.; rozwoju interdyscyplinarności badań; preferowania metod jakościowych i hermeneutycznych (Chodubski 2004).

W nauce o polityce istnieją alternatywne wzorce naukowości: pozytywizm, interpretacjonizm oraz realizm (Marsh, Furlong, 2006). Niniejsze opracowanie uznaje ostatni z tych wzorców za adekwatny do badania wielowymiarowości problematyki społecznej. Realizm przyjmuje, że świat istnieje niezależnie od ludzkiej wiedzy o nim, a fakty i struktury społeczne są determinowane przez siły społeczne, wywoływane dzięki syntezie ukierunkowanej, będącej sposobem twórczej rekonstrukcji istniejącej rzeczywistości. Na poziomie elementarnym nie wszystkie fakty społeczne i związki między nimi można bezpośrednio obserwować. Istnieją głębokie struktury, które są nieobserwowalne, a to, co da się zaobserwować, może pokazywać fałszywy obraz tych zjawisk i struktur oraz ich skutków. W związku z tym trzeba uznać możliwość istnienia dychotomii między rzeczywistością a pozorami. Realizm wskazuje, że znaczenia ujawniane przez aktorów stosunków społecznych mogą odbiegać od ich intencji oraz interesów, które rzeczywiście realizują. W tym celu należy posługiwać się kategoriami *istoty* i *przejawu*, które opisują ten sam byt. Funkcja demistyfikująca związana z odróżnianiem tych dwóch stron rzeczywistości pozwala określać model mianem realizmu krytycznego.

Realizm krytyczny uznaje w szczególności dwie tezy. Po pierwsze, chociaż przejawy społeczne istnieją niezależnie od interpretacji badacza, interpretacja ta

i rozumienie wpływa na wyniki. Struktury zatem nie determinują, lecz raczej ograniczają i ułatwiają interpretacje zjawisk i procesów społecznych. Nauki społeczne zajmują się badaniami zdolnych do refleksji podmiotów, które interpretują i zmieniają struktury. Po drugie, wiedza ludzka o świecie jest zawodna, obciążona teoretycznie. Jeśli chce się wyjaśnić związki między zjawiskami społecznymi, należy zidentyfikować i zrozumieć zarówno zewnętrzną rzeczywistość, jak i społeczną konstrukcję tej rzeczywistości. Realizm ma również jasne implikacje metodologiczne. Sugeruje, że istnieje obiektywna rzeczywistość, ale podkreśla, że wyniki działania kształtuje sposób społecznej konstrukcji świata. W związku z tym docenia przydatność zarówno danych ilościowych, jak i jakościowych (Marsh, Furlong, 2006).

Badanie aspiracji ma na celu przybliżenie społecznej konstrukcji rzeczywistości tworzonej w ramach grupy BRICS. Postrzeganie świata i przyjęty system wartości są podstawową siłą sprawczą w procesie podejmowania wiążących decyzji politycznych, a racjonalna kalkulacja kosztów i zysków stanowi mechanizm wtórny wobec zakorzenionego systemu wartości, który decyduje o tym, co jest istotne dla danego społeczeństwa, a co istotne nie jest. Podmioty podejmujące działanie interpretują na swój sposób sytuację, w której się znalazły, aby przewidzieć sposób postępowania, należy więc zrozumieć, jak badany podmiot postrzega i ocenia sytuację i jakie nadaje jej znaczenie (Potulski 2008). Zastosowanie w badaniach *współczynnika humanistycznego* Floriana Znanieckiego ukazuje specyfikę czynności i wartości ujawnianych przez podmioty skupione w BRICS. Jednocześnie przyjmuje się, że prezentowane badania tematyki miękkiej, dotyczącej analizy dyskursów i języka wyrażających określone aspiracje i wartości, nie oznaczają uznania subiektywności poglądów. Ich analiza nie neguje potrzeby badania potencjału potrzebnego do realizacji tych aspiracji. Wymagałoby to charakterystyki struktury bytu społecznego, z jednej strony obejmującej sprzeczności współczesnej globalizacji, a z drugiej – tematykę geopolitycznego stosunku sił.

W badaniach BRICS zwraca uwagę odróżnianie treści i formy zjawisk społecznych. Kategorie są ze sobą ściśle powiązane i wzajemnie się warunkują, tzn. nie ma treści bez formy i formy bez treści, chociaż mogą być one oddzielnie badane. Treścią określonej zbiorowości społecznej są wszystkie wzajemne oddziaływania

i związki między osobnikami przynależnymi do tej zbiorowości. Formą jest natomiast struktura tej zbiorowości lub organizacja, to jest fakt, w czym się dana treść przejawia (Sztumski 2005).

Formalnie BRICS nie stanowi organizacji międzynarodowej. Przybliżenie treści aspiracji państw członkowskich wskazuje jednak na jego istotną rolę w stosunkach międzynarodowych. Na przykład kategoria *rynków wschodzących* używana przez Bank Światowy w stosunku do państw BRICS nie oddaje treści tej aktywności. Według jego definicji, stanowią je gospodarki, które zgodnie z teorią W. Rostowa przechodzą kolejne stadia rozwoju dzięki szybkiemu wzrostowi (około 10% rocznie), czego skutkiem jest możliwość oddziaływania na sytuację gospodarczą w krajach rozwiniętych i całej gospodarce światowej. Jednocześnie musi je cechować otwarcie na gospodarkę światową oraz wzorowanie się na instytucjach gospodarki rynkowej modelu kapitalizmu zachodniego. Odrzucenie przez państwa BRICS neoliberalizmu i finansjeryzacji gospodarki, które cechuje zachodnie gospodarki rynkowe, nie pozwala ich zaliczyć do kategorii „rynków wschodzących” (Enderwick 2007).

Refleksji nad fenomenem BRICS towarzyszy podejście konstruktywne, przyjmujące wielowariantowość w prognozowaniu działalności klubu, a nie destruktywne, którego istotą jest aprioryczne założenie o niemożliwości rozwoju tej grupy ze względu na liczne sprzeczności między jej członkami. Strukturalnie BRICS jest nową jakością w stosunku do elementów ją tworzących. Dlatego aspiracje ujawniane przez państwa członkowskie nie dadzą się sprowadzić do mechanicznej kumulacji danych ilościowych. Realizm krytyczny uwzględnia potrzebę badania zarówno aspiracji, jak również stosunku sił oraz twardych danych ilościowych. W tym miejscu skupiono się na pierwszym aspekcie.

3. Kryzys Zachodu

Współczesny świat jest pogrążony w kryzysie strukturalnym (Karpiński 2003). Obejmuje on sferę gospodarczą, polityczną i kulturową, a więc całość tworzącą globalny byt społeczny. Model neoliberalnej globalizacji, promowany i narzucany przez Stany Zjednoczone, doprowadził do licznych kryzysów ekonomicznych i poli-

tycznych. Ideologicznym fundamentem świata jednobiegunowego uczyniono ideę „końca historii”, ogłaszając, że najdoskonalszym i ostatecznym wynikiem rozwoju ludzkiej działalności społeczno-politycznej jest liberalna demokracja, która, będąc wynikiem rozwoju cywilizacji zachodniej, uzyskała swoją najdoskonalszą postać w Stanach Zjednoczonych, jedynym hipermocarstwie w dziejach świata².

Powołując się na cykle koniunkturalne, Giovanni Arrighi zastosował metodę długich cykli Fernanda Braudela do interpretacji zmian sił hegemonicznych w świecie. Zidentyfikował cztery cykle kapitalistycznej akumulacji w dziejach, które obejmują „długie stulecia” dominacji Genuńczyków, Holendrów, Brytyjczyków i współczesny – Stanów Zjednoczonych (Barracough 1971). Każdy z tych cykli obejmuje fazę pierwotnej ekspansji materialnej (inwestowanie w produkcję) oraz drugą fazę, ekspansji finansowej (w tym spekulacji). Ten drugi moment prowadzi do kryzysu i zmiany centrum procesów systemowej akumulacji kapitału. Tym, co nie ulega zmianie, jest sam system kapitalistyczny. Według tego modelu, od czasu uwolnienia dolara od złota w 1971 r. i finansjeryzacji gospodarki rozpoczął się schyłkowy okres hegemonii Stanów Zjednoczonych. Nie zrealizowała się prognoza z początku lat 90. XX w., że kolejnym hegemonem zostanie Japonia (Hardt, Negri, 2005).

Przypuszcza się, że momentem przełomowym jest rok 2008 (Kuźniar 2011), a wielki kryzys globalizacji wyznacza koniec monopolu, jaki od XVI wieku Zachód sprawował nad biegiem historii świata – i to zarówno w sensie militarnym, politycznym (demokracja), gospodarki (wolny rynek), nauki (technologie), jak również myśli (modernizm) – (Artus, Virard, 2008). Kryzys finansowy jest wyrazem imperialnej polityki monopolistycznej kreowanej przez kapitał finansowy; na przykład amerykański bank Goldman Sachs posiada aktywa (ok. 800 mld USD), tj. trzykrotnie większe niż wynosi roczny dochód narodowy Francji. Słabsi muszą się podporządkować, tj. zaciągać „niespłacalne kredyty”, od których procenty stają się „wiecznymi” kontrybucjami słabszych wobec zwycięzców. Jest to nowa, jeszcze nienazwana forma kolonializmu. Jej istotą jest – rzekomo demokratyczna – dobrowolność zapłaty za wcześniejsze, podobno nierozważne, korzystanie z pieniędzy, ich nieefektywne

² Zgodnie z określeniem byłego ministra spraw zagranicznych Francji, Huberta Védrine’a.

„przejadanie”. Kraje, które nie chcą się zapożyczać, są w różny sposób eliminowane jako „niedemokratyczne”. Wielowymiarowość kryzysu globalizacji jest więc skutkiem dokonujących się zmian ekonomicznych. Punkt ciężkości tej struktury przesunął się w kierunku dominacji dolarowego kapitału finansowego. Jednocześnie zauważalna jest rosnąca niezgoda na ten stan rzeczy.

Wśród potęg aspirujących do osiągnięcia statusu nowych biegunów można znaleźć Unię Europejską (Rifkin 2005; Zielonka 2007), Chiny (Mosher 2007), Indie (Rothermund 2010) i Rosję (Cimek 2011). W myśli geopolitycznej tego ostatniego państwa pojawia się idea państwa-kontynentu euroazjatyckiego, tzw. państwa kontynentalnego z dwoma jego filarami: Rosją i Niemcami. Swojego miejsca poszukują również Brazylia i Turcja. Można zauważyć, że wśród wymienionych większość stanowią państwa wchodzące w skład grupy BRICS.

Formą walki z alienacją finansową było tworzenie waluty euro w ramach Unii Europejskiej. Kryzys w Grecji spowodował, że walka ta przekształciła się w symbiozę. Takie warunki nie satysfakcjonują nowych potęg ekonomicznych: Indii, Chin, Rosji i Brazylii. Wyrazem tego jest zorganizowana grupa nacisku, zwana dwudziestką. Jej spotkania (G-20) marginalizują grupę G-8, ukazując zmiany w światowych strukturach decyzyjnych.

4. Geneza klubu BRICS

Termin BRIC powstał w 2001 r. i stanowi skrót w języku angielskim od nazw czterech państw: Brazylii, Rosji, Indii i Chin (O'Neill 2001). Autorem akronimu jest wielki bank inwestycyjny – Goldman Sachs. W 2003 opublikował on prognozę, według której do roku 2050 gospodarki tych czterech krajów przekroczą rozmiary gospodarki krajów najbogatszych. Wedle przewidywań, do 2025 r. mogą osiągnąć ponad połowę wielkości obecnego G-6 (Niemcy, Japonia, Włochy, Francja, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone), a w mniej niż 40 lat – łączny poziom większy niż G-6 w USD. W 2050 r. tylko Stany Zjednoczone i Japonia pozostaną wśród sześciu największych gospodarek (Wilson, Purushothaman, 2003).

Chociaż twórcy określenia (Goldman Sachs) życzeniowo zakładali, że BRIC to tylko nazwa obejmująca kilka państw, których jedynym związkiem jest szybki

wzrost gospodarczy, to praktyka od 2006 r. wykazuje, że omawiany klub ujawnia także aspiracje globalne w polityce i ideologii. Propozycję podjęcia dialogu politycznego w tej formule przedstawił we wrześniu 2006 r. prezydent Rosji – Władimir Putin. Największą rolę odegrali: minister spraw zagranicznych Rosji, Siergiej Ławrow, oraz Brazylii, Celso Amorim (Fontele, Reis, 2012). Decyzją z grudnia 2010 r. w skład grupy weszła Afryka Południowa, przyczyniając się do powstania terminu BRICS³.

BRICS jest nową jakością w stosunkach międzynarodowych, gdyż:

- (1) gromadzi państwa spoza cywilizacji zachodniej, gdyż celowo odrzucono wolę Stanów Zjednoczonych, które chciały uzyskać status obserwatora w 2009 r. (Hudson 2009);
- (2) podejmuje idee podważające dominację cywilizacji zachodniej, a w sensie politycznym hegemonię Stanów Zjednoczonych;
- (3) ma duży i zróżnicowany potencjał ekonomiczny, polityczny i kulturowy;
- (4) rozwija się w sytuacji największego, dotąd niewystępującego w takiej skali, kryzysu globalnego modelu ekonomicznego wypromowanego przez Zachód.

Powstanie i rozwój BRICS wskazuje, że rozwój gospodarczy nie oznacza automatycznie dogmatu akumulacji kapitału jako celu działania politycznego i ekonomicznego. Największa potęga ekonomiczna BRICS – Chiny – jest przykładem zastosowania modelu „socjalizmu o charakterystyce chińskiej”, który dowodzi bezzasadności teorii modernizacji i wzorców zachodniego neoliberalizmu jako uniwersalnych rozwiązań ustrojowych dotyczących rozwoju społecznego (Chołaj 2011). Jednocześnie aspiracje BRICS są oparte na sile ekonomicznej. Według prognoz na 2025 rok, opracowanych przez US Intelligence Community, obserwowany obecnie przepływ bogactwa i potencjału gospodarczego ze świata zachodniego na Wschód nie ma precedensu we współczesnej historii pod względem rozmiaru, tempa i kierunku, w którym się odbywa (*Świat w 2025*, 2009). Stąd, także wśród badaczy zachodnich, zwraca się uwagę na skutki zmiany przesuwania władzy z Zachodu na

³ Zmiany nazwy grupy po dojściu RPA nie odnotowują badacze prognozujący jej koniec, a szczególnie rezygnację Rosji z członkostwa w BRICS ze względu na słabość ekonomiczną (Judahinni, 2011).

Wschód. Zbigniew Brzeziński wskazuje, że nowa jakość aspiracji globalnych wynika z globalnego przebudzenia politycznego państw Drugiego i Trzeciego Świata⁴.

Aspiracje⁵ odgrywają istotną rolę w kształtowaniu celów, które państwa zamierzają osiągnąć w stosunkach międzynarodowych. W refleksji politologicznej stosuje się także kategorię woli politycznej (Żyro 2008) jako określonej determinacji takiego, a nie innego działania.

Globalne aspiracje BRICS mają za przesłankę negację teorii modernizacji, według której istnieje jeden wzorzec rozwoju dla całej ludzkości, a jest nim model kapitalizmu wypracowany w cywilizacji zachodniej. Europocentryzm zawarty w tym systemie myślowym oddaje kategoria „reszty” (*the rest*), często stosowana wobec państw niezachodnich, obrazująca jednocześnie uprzedmiotawiający charakter tych koncepcji.

W badaniach dotychczasowego funkcjonowania BRICS można analitycznie wyodrębnić 10 aspiracji dotyczących struktury globalnego ładu społeczno-politycznego⁶, które opisano w kolejnych podrozdziałach.

5. Charakterystyka aspiracji grupy BRICS

5.1. Świat wielobiegunowy zamiast jednobiegunowego

Członkowie BRICS dążą do świata wielobiegunowego, tj. stworzenia systemu, w którym działa kilka wpływowych podmiotów i istnieje względny parytet siły między co najmniej trzema państwami (Mingst 2006: 70). Świat wielobiegunowy to świat wielu centrów siły i wpływu, które mają interesy zarówno sprzeczne, jak i zbieżne w pragmatycznych konfiguracjach dotyczących poszczególnych kwestii (Lagena 2012).

⁴ Według Zbigniewa Brzezińskiego, zachowanie przewagi Zachodu pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych jest możliwe pod warunkiem przyciągnięcia Rosji i Turcji, które wejdą w skład nowego, szerszego Zachodu (Brzeziński 2012).

⁵ Aspiracja to (łac. *aspirato* – oddech, *aspirare* – dmuchać, natchnąć) „pragnienie osiągnięcia ambitnych celów, dążenie do czegoś; ambicja” (Mały słownik języka polskiego, 2000: 25).

⁶ Wskazuje na to hasło przewodnie czwartego szczytu BRICS, który odbywał się w New Delhi w marcu 2012 „Partnerstwo BRICS dla globalnej stabilizacji, bezpieczeństwa i dobrobytu”. Brazylię reprezentowała na szczycie prezydent Dilma Rousseff, Rosję – prezydent Dmitrij Miedwiediew, Indie – premier Manmohan Singh, Chiny – prezydent Hu Jintao; Afrykę Południową – prezydent Jacob Zuma.

Podczas Międzynarodowego Forum Gospodarczego w Petersburgu 5 czerwca 2009 r. ówczesny prezydent Rosji, Dmitrij Miedwiediew, wezwał Chiny, Rosję i Indie do budowy wielobiegunowego porządku świata (Hudson 2009). Warto odnotować, że globalne aspiracje Rosji po raz pierwszy w historii są wielobiegunowe (Majdey 2009). Odrzucono więc nierealistyczne założenia o możliwości budowy ładu światowego na podstawie myślenia alternatywnego, preferującego całkowite uznanie dla „naszych” wartości przez odrzucenie innych. Dotychczasowe funkcjonowanie BRICS ukazuje możliwości realizacji koncepcji koniunkcyjnej, tj. odnajdywania płaszczyzn do porozumienia dotyczącego wartości fundamentalnych bez negacji specyfiki poszczególnych cywilizacji i narodów.

Pozostali członkowie klubu także wyrażają wolę reform ładu globalnego. W ramach grupy IBSA, gromadzącej państwa o systemach demokratycznych (Brazylia, RPA i Indie), premier Indii, Manmohan Singh, wskazywał, że celem współpracy w tej formule jest stworzenie nowego, międzynarodowego porządku, bardziej sprawiedliwego dla państw nierozwiniętych (Kuźmicz, Godlewski, 2006). Włączenie się członków tej grupy do BRICS razem z Chinami i Rosją oznacza prymat współpracy zorientowanej na zmiany globalnej sytuacji politycznej i ekonomicznej nad współpracą uzasadnioną przez wartości systemu politycznego.

Globalne i mocarstwowe aspiracje Brazylii znajdują potwierdzenie w zacieśnianiu współpracy inwestycyjnej i handlowej z Chinami, które w 2009 r. stały się jej pierwszym partnerem handlowym. Prezydent Brazylii, Inacio Lula da Silva, w maju 2009 r. przekonywał Chińczyków do przełamywania globalnej dominacji Stanów Zjednoczonych, Europy i Japonii. Podkreślano odpowiedzialność za stworzenie nowego i bardziej sprawiedliwego porządku w XXI wieku (Stasiński 2009).

Również analiza polityki Afryki Południowej przekonuje o wpisaniu się w dążenia do wielobiegunowości. Państwo to jest największą gospodarką na kontynencie i najważniejszą siłą polityczną w Afryce. Jednocześnie jest słabsze ekonomicznie od Indonezji, wskazywanej jako kolejny „rynek wschodzący”, który uzupełni BRIC. Przyjęcie RPA wskazuje więc na prymat strategicznego myślenia o świecie wielobiegunowym nad logiką współpracy ograniczonej do gospodarki. BRICS jest formułą zwiększająca zdolności Afryki Południowej do zbiorowych negocjacji

z państwami najbardziej rozwiniętymi w skali globalnej: Stanami Zjednoczonymi, Unią Europejską i Japonią, a dla klubu reprezentantem kontynentu afrykańskiego (Qobo 2011).

Uzasadnieniem opisywanej aspiracji jest teoria świata wielobiegunowego, która wskazuje, że odpowiedzią na porządek jednobiegunowy, jest sojusz silnych mocarstw regionalnych reprezentujących różne cywilizacje, których globalne porozumienie może zmienić strukturę hierarchii światowej. Wskazuje się, że kapitalizm jest specyficznym sposobem rozwoju cywilizacji zachodniej, która dzięki swym przewagom uczyniła z lokalnej treści globalną formę. Analiza kapitalizmu w państwach niezachodnich ukazuje, że jest on przyjmowany powierzchownie, gdyż funkcjonuje na odmiennym podłożu socjo-kulturowym. W ramach tej teorii odrzuca się założenie konieczności przejścia każdego państwa przez kapitalizm oraz polaryzację społeczeństwa na dwie wrogie klasy: burżuazję i proletariat, które stracą swą specyfikę lokalną. Podkreśla się możliwość realizacji solidaryzmu narodowego opartego na specyfice danej cywilizacji, który uzasadniania wybór własnego modelu gospodarki i polityki przez elity odpowiedzialne za funkcjonowanie społeczeństwa (Dugin 2012).

5.2. Dialog cywilizacji zamiast zderzenia cywilizacji

Podkreślenie roli cywilizacji jako budulca ładu globalnego jest związane z badaniami Samuela Huntingtona, który zakładał ich zderzenie (Huntington 1997). Członkowie klubu BRICS reprezentują mozaikę cywilizacyjną świata. Brazylia jest reprezentantem cywilizacji latynoamerykańskiej, Rosja – cywilizacji rosyjskiej, Indie – hinduistycznej, Chiny – konfucjańsko-buddyjskiej, a RPA – afrykańskiej. Żadna z nich nie jest identyfikowana z cywilizacją zachodnią, chociaż każda miała z nią styczność. Zgodnie z definicją Romana Kuźniara, Zachód to blok „geopolityczny zbudowany na fundamencie cywilizacyjnym. Geopolityczny Zachód jest zbiorowym uczestnikiem stosunków międzynarodowych i składa się z państw Europy Zachodniej i Środkowej oraz Ameryki Północnej. Należy do niego także Australia i Nowa Zelandia. W sensie cywilizacyjnym częścią, a wręcz początkiem Zachodu[,] jest Izrael, który jednak pod względem geopolitycznym nie stanowi jego integralnej części.

Geopolityczne granice Zachodu mogą podlegać pewnym zmianom (Japonia, Turcja), lecz jego podstawą i esencją pozostają państwa zachodniej cywilizacji” (Kuźniar 2011)⁷.

BRICS promuje dialog cywilizacji, który oznacza wezwanie do dostrzegania odrębności, wystrzegania się obaw przed różnicami, świadomości możliwości osiągnięcia porozumienia i zrozumienia prawdy oraz oparciu się na uznaniu, że warunkiem bytu jest dialog (Szulakiewicz 2003). Rozwój grupy ma przekonywać, że jest on możliwy mimo różnego poziomu rozwoju. Wskazuje się, że cywilizacja hinduistyczna i konfucjańsko-buddyjska są w fazie rozwojowej, nawiązując do swojego ogromnego dziedzictwa. Cywilizacja latynoamerykańska jest najmłodsza, ale również zmierza od symbiozy do syntezy elementów wchodzących w nią etnosów. Z kolei cywilizacja rosyjska znajduje się w fazie największego kryzysu w historii, wynikającego z destrukcji wartości rosyjskich w czasie szokowego wprowadzenia modelu okcydentalizmu w latach 90. XX w. Cywilizacje państw członkowskich różnią się fazami rozwoju socjo-kulturowego. O niepowodzeniu BRICS może przesądzić także okcydentalizm części indyjskich i brazylijskich elit oraz antagonizm polityczny między Indiami a Chinami. Takie są logiczne interpretacje tego, co jest, ale jednocześnie można zauważyć, że to nie logika rządzi historią (Xopoc 2010).

5.3. Sojusz półperyferii przeciwko dominacji centrum jako metoda tworzenia różnorodności kultury ludzkiej

BRICS gromadzi państwa stanowiące półperyferie współczesnego systemu świata (Wallerstein 2004), o czym świadczą różne raporty. Według wskaźnika rozwoju społecznego, stosowanego przez Organizację Narodów Zjednoczonych (Human Development Index – HDI), w 2010 r. państwa członkowskie BRICS zajmują odległe miejsca wśród 169 zaindeksowanych: Rosja 65, Brazylia 73, Chiny 89, Indie 119, a RPA 110. Problemem są duże nierówności społeczne, rozbudowany sektor rolny o bardzo niskiej wydajności oraz wysoki poziom ubóstwa i nędzy w metropoliach (Kulig 2010).

⁷ Afryka Południowa i Brazylia to kraje, w których elementy cywilizacji zachodniej przyniesione wraz z kolonizatorami wtopiły się w lokalny kontekst, tworząc odrębną cywilizację (Gawrycki 2009).

Według Raportu ds. Globalnej Konkurencyjności (*Global Competitiveness Report* – GCR), sporządzonego na potrzeby Światowego Forum w Davos, wśród 134 krajów Chiny plasują się na 30 miejscu (porównywalnym z Hiszpanią), Indie i Rosja – odpowiednio na 50 i 51 (blisko Włoch), Brazylia zajmuje 64 pozycję (w pobliżu Turcji i Kazachstanu). Problemem jest nadmierna biurokracja, korupcja oraz zmienna polityka wobec biznesu. Słabości państw BRICS potwierdza także raport *Transparency International* z 2008 r., dotyczący korupcji. Na 180 krajów Brazylia i Indie plasują się na 80 i 85 miejscu, obok Burkiny Faso, Arabii Saudyjskiej i Panamy; Chiny zajmują pozycję 72, podobnie jak Meksyk. Najniżej jest Rosja, notowana blisko końca rankingu – na 147 miejscu, w sąsiedztwie Kenii i Syrii (Kulig 2010).

Bank Światowy opublikował w 2007 r. międzynarodowe stadia porównawcze dotyczące łatwości prowadzenia biznesu, obejmujące 181 państw. W tym ujęciu Brazylia, Rosja i Indie, plasują się między miejscem 120 a 123. Pozycja Chin jest nieco wyższa (83) – wyższa od Białorusi, a niższa od Kenii. Główną barierą są stosunki z władzami lokalnymi w przypadku Rosji i Chin, nieprzestrzeganie prawa i niedotrzymywanie umów w systemie prawnym Indii oraz kwestie podatkowe w przypadku Brazylii (Kulig 2010).

Analiza danych zawartych we wskazanych raportach i badaniach może prowadzić do wniosku o nierealistyczności ambicji globalnych BRICS. Zwraca się jednak uwagę, że klub dąży do przewyciężenia „przemocy strukturalnej” generowanej przez dominujące mocarstwa zachodnie, które preferowały „rozwój niedorozwoju” za pomocą Banku Światowego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) i Światowej Organizacji Handlu (WHO). Johan Galtung uważa za przemoc strukturalną wywieranie takiego wpływu (presji) na kształt struktury i kierunek rozwoju danego systemu, że ten rozwój staje się gorszy (z perspektywy jego funkcji i celu) niż byłoby to możliwe przy danych zasobach materialnych bez takiej interwencji. Przemoc strukturalna jest formą władzy strukturalnej. Ta ostatnia realizuje interesy X przez modyfikowanie struktury Y i wpływanie w ten sposób na funkcję celu, którą realizuje ów Y. Asymetria racjonalności, oznaczająca władzę globalnej logiki nad półperiferiami, stanowi władzę strukturalną. Fenomen „asymetrii racjo-

nalności” oznacza wpasowanie jednej struktury w drugą, niszczące szanse rozwoju struktury słabszej (Staniszki 2003).

Odwołując się do Mirosława Sułka, można się zgodzić, że potęgą Brazylii jest głównie demograficzno-geograficzna, Rosji – polityczno-militarna i demograficzno-przestrzenna, potęgą Indii – demograficzno-geograficzna, a Chin – demograficzno-geograficzna oraz w pewnym stopniu polityczno-militarna (Sułek 2009). Przez koordynację działań, członkowie klubu dążą do eliminacji czynnika przemocy strukturalnej, charakteryzującego obecny ład globalny. W retoryce BRICS mówi się o „bardziej sprawiedliwym i demokratycznym kształcie”. Sojusz półperyferii poprzez komplementarność cech państw tworzących BRICS urealnia realizację interesów jej członków.

5.4. Gospodarka oparta na rozwoju sfery realnej: przemysłu, technologii i usług zamiast kapitalizmu finansowego

BRICS obejmuje jedną czwartą powierzchni Ziemi i ponad 40% ludności planety. Wydobywa niemal jedną czwartą światowego gazu i jedną piątą ropy naftowej; obejmuje jedną trzecią gruntów ornych. Łączne PKB wynosi 23% światowego PKB, a udział w handlu światowym 16%. Według danych Światowej Organizacji Handlu, udział krajów BRIC w światowym eksporcie w 2009 r. wynosił 14,5% (w tym Chiny 9,6%) i 8,4% w usługach (z czego Chiny 3,8%). Całość ich gospodarek zapewnia samowystarczalność w kluczowych sektorach: zasobów naturalnych, w tym surowców energetycznych (ropie, gazie i węglu), rolnictwie, produkcji przemysłowej i zaawansowanych technologii. Te kraje dysponują również wielkimi zasobami intelektualnymi i tanią siłą roboczą. Podczas gdy państwa rozwinięte, z nadmiernie uprzywilejowaną sferą spekulacji, mają kłopoty z zadłużeniem, to kraje BRICS prowadzą rozwój oparty na realnej gospodarce (Orłowski 2011).

Zsumowany PKB BRICS wynosi około 9 bln USD, tj. mniej niż PKB Stanów Zjednoczonych (14,3 bln USD). Po przyjęciu jednak wskaźnika PPP (siły nabywczej), PKB krajów BRICS łącznie przekracza 15 bln USD, tj. więcej niż produkt globalny Stanów Zjednoczonych. Według prognoz, w 2050 r. gospodarka Stanów Zjednoczonych, z PKB wynoszącym 38 bln USD, będzie na drugim miejscu w świecie pod tym

względem, po dwa razy zasobniejszych Chinach. Indie natomiast jako trzecie w rankingu (37 bln USD) już tylko w niewielkim stopniu będą ustępować Stanom Zjednoczonym. Brazylia ma być czwarta na liście (11 bln USD), a Rosja – wyprzedzona jeszcze przez Meksyk – osiągnie PKB rządu 8,5 bln USD (Puślecki, Walkowski, 2011). Rosja ma najniższy dług publiczny zarówno wśród krajów G-8, G-20, jak i BRICS. 1 maja 2012 r. wynosił on 9,2% PKB, podczas gdy w Niemczech 81%, we Francji 86%, a w Stanach Zjednoczonych 104% PKB (Путин 2012).

Potencjał gospodarczy BRICS wskazuje na możliwości rozwoju bez nadmiernego uprzywilejowania sfery finansowej. Rozkwit gospodarczy Brazylii, Chin i Indii jest stymulowany głównie wysokim zapotrzebowaniem tych państw na rozwój infrastrukturalny. W ciągu ostatnich dziesięciu lat Chiny, Indie i Brazylia potroiły wydatki na budownictwo, a do 2020 roku Chiny mają szansę stać się największym rynkiem budowlanym na świecie. Przemysł chemiczny w Chinach, Indiach i Brazylii, napędzany rosnącym zapotrzebowaniem na infrastrukturę, rozwija się trzy razy szybciej niż w Stanach Zjednoczonych. Podejmuje się wielkie inwestycje (tamy, szybkie koleje, linie metra, autostrady, lotniska i porty) oraz przedsięwzięcia: Światowa Wystawa Expo w Szanghaju, Igrzyska Azjatyckie w Kantonie, Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej i Olimpiada w 2016 r. w Brazylii, Olimpiada Zimowa w Soczi w 2014 r.

Nowe potęgi ekonomiczne generują 80% światowego wzrostu w motoryzacji. Dzięki silnemu popytowi lokalnemu w ciągu pięciu lat udział produkcji samochodów w Chinach (dziesiątki koncernów motoryzacyjnych z Brilliance, Byd i Geely na czele), Indiach (Tata, Bajaj i Mahindra) i Brazylii (liczne filie światowych koncernów) w produkcji światowej wzrósł z 10 do 25%. Ponadto sześć razy szybciej niż w Stanach Zjednoczonych rozwija się w Chinach, Indiach i Brazylii pasażerski transport lotniczy. W latach 2005–2009 kraje te zwiększyły swój udział w światowym rynku lotnictwa cywilnego z 5 do 15%. Czynniki demograficzne wyzwała nakłady na budownictwo w celu zaspokojenia ważnych potrzeb społecznych, budowy nowych domów i ich renowacje (Puślecki, Walkowski, 2011). Ten ogromny potencjał rozwoju realnej gospodarki nie potrzebuje wirtualnych spekulacji charakteryzujących kraje zachodnie.

Każdy z krajów BRICS ma inny atut. Brazylia jest potęgą w produkcji rolnej; gospodarka rosyjska dysponuje surowcami oraz przemysłem zbrojeniowym i kosmicznym; w Indiach szybko rozwijają się technologie informatyczne i sektor usług, a Chiny są rezerwuarem taniej i dobrze wykształconej siły roboczej oraz dysponują rosnącym przemysłem i budownictwem. Potencjał realnej gospodarki przekłada się na naciski Chin i Rosji na urzeczywistnianie idei wolnego handlu, dotychczas służącej jako narzędzie przemocy strukturalnej silnych państw zachodnich. Nowym potęgą chodzi o możliwość inwestycji i przejmowania firm na Zachodzie. Brazylia walczy przede wszystkim o wolny rynek rolniczy. Wskazuje się, że bez dopłat rocznych w wysokości około 330 mld USD rocznie w krajach OECD ich rolnictwo nie wytrzymałoby konkurencji rynkowej.

W kontekście rozwoju realnej gospodarki nabiera znaczenia kwestia demografii, która w ostatnich dziesięcioleciach nie miała wielkiego wpływu na globalny układ sił. Dwa największe pod względem ludnościowym kraje – Chiny i Indie – pozostawały śpiącymi olbrzymami. Wraz ze wzrostem ich potencjału gospodarczego demografia zaczyna ponownie odgrywać wielką rolę gospodarczą. BRICS obejmuje 43% ludności Ziemi. W 1913 r. 33% ludności świata mieszkało w państwach Zachodu, w 2003 r. już tylko 17%, a w 2050 r. prognozuje się, że będzie to tylko około 12%, tj. znacznie mniej niż w 1700 r. O schodzeniu się trendów demograficznych i gospodarczych świadczą następujące dane: udział Zachodu w globalnym produkcie świata wynosił w 1950 roku 68%, w 2003 r. 47%, a w 2050 r. spadnie poniżej 30%, to znaczy mniej niż w 1820 r. Większość krajów europejskich odnotowuje spadek liczby ludności od kilkunastu lat. Stopa urodzin w tych krajach wynosi poniżej 2‰ (często 1,5‰), podczas gdy tylko dla utrzymania liczby ludności państwa na tym samym poziomie powinna wynosić 2,1% (Kuźniar 2011).

5.5. Wielobiegunowość walutowa zamiast dolara jako waluty światowej

Rozwój sfery realnej wymaga zmian globalnej struktury walutowej. Stąd aspiracje do zniesienia hegemonii dolara amerykańskiego, w którym w 2009 r. wciąż jest zdeponowane około 60% rezerw walutowych świata. W marcu 2009 r. gubernator Banku Ludowego Chin zaproponował zastąpienie amerykańskiego dolara jako

głównej waluty rezerwowej w świecie jednostką zarządzaną przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, SDR, który jest skrótem od *Special Drawing Rights* (Specjalnych Praw Ciągnięcia). Jest to syntetyczna jednostka walutowa, która składa się z koszyka walut: dolara, euro, jena i funta brytyjskiego. Prezydent Rosji, Dmitrij Miedwiediew, zaproponował, żeby waluty narodowe Brazylii, Rosji, Indii i Chin były uwzględnione w tym koszyku. Taki postulat jest realizacją idei Johna M. Keynesa, proponowanej już w 1940 r. Promuje ją obecnie Joseph Stiglitz w pracach komisji powołanej przez prezesa Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w 2010 r. BRICS zakłada, że reforma walutowa zwiększyłaby inwestycje produkcyjne i umożliwiła wzrost (Desai 2012).

Innym wariantem podważającym status dolara jest decentralizacja, oznaczająca wprowadzenie walut regionalnych (na przykład: juana w Azji, rubla w państwach poradzieckich, euro w Europie i sucre w Ameryce Południowej). Do tego niezbędne jest tworzenie sojuszy w skali krajowej i międzynarodowej (Sapir 2009). Brazylia była inicjatorem Unii Narodów Południowoamerykańskich (UNASUR), w ramach której uchwalono w 2011 r. stopniowe odchodzenie od używania dolara amerykańskiego na rzecz walut narodowych w handlu regionalnym. Rosja rozwija integracyjny projekt Unii Eurazjatyckiej.

Tendencję budowy ładu globalnego przeciwko dominacji Zachodu potwierdza niechęć BRICS do zastąpieniu dolara przez euro, który uznają za pieniądź bez pokrycia (fiducjarny). Ewentualne korzyści odnosiłby głównie jego emitent – Europejski Bank Centralny. W obecnej sytuacji Chiny i Rosja nie mają interesu w krachu dolara ze względu na ogromne zasoby tej waluty będące w ich posiadaniu. Ich rezerwy walutowe wynoszą bowiem: Chin 3,2 bln USD, Indii 320 mld USD, Brazylii 350 mld USD, a Rosji 500 mld USD. Dążenie do zmian struktury globalnej w omawianej materii czeka więc na ewentualne upłynnienie tych dolarowych zasobów, na przykład przez inwestycje i wykup różnego rodzaju dóbr w innych krajach.

Podczas spotkania przywódcy Brazylii i Chin wspólnie rozważali rezygnację z dolara amerykańskiego jako waluty rozrachunkowej w handlu wzajemnym. W kwietniu 2009 r. przywódcy Chin i Brazylii zgodnie domagali się na szczycie G-20 w Londynie reformy MFW i Banku Światowego, aby wschodzące potęgi ekono-

miczne zyskały w nich więcej głosów, głównie kosztem Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. W związku z tym prezydent Lula da Silva zawarł w Pekinie kontrakt, który zapewni Chinom 200 mln baryłek ropy dziennie w zamian za 10 mld USD kredytów na sfinansowanie inwestycji brazylijskiego koncernu państwowego Petrobras (Stasiński 2009). Na szczycie w New Delhi uzgodniono konieczność rozwoju kredytowania między członkami w walutach narodowych oraz rozwój programów zmierzających do stworzenia banku BRICS w celu pomocy państwom Afryki, którego kapitał ma wynosić od 30 do 50 mld USD (Поволоцкий 2012). Decyzja o powołaniu Banku Rozwoju BRICS zapadła na piątym szczycie w Durbanie w marcu 2013 roku.

Atutem BRICS jest również posiadanie dużych rezerw złota. Chiny zajmują 6. miejsce w świecie, rozporządzając oficjalnymi rezerwami złota w wysokości 1054,1 ton; dwa miejsca dalej jest Rosja posiadająca 784,1 ton złota, a na jedenastej pozycji Indie – 557,7 ton (Chossudovsky 2012).

W ramach wzmacniania roli w globalnej gospodarce powstaje nowa, chińsko-rosyjska agencja ratingowa, Universal Credit Rating Group (Basmanov, Maksimova, 2012). Przełamie ona monopol trzech prywatnych firm amerykańskich (Standard & Poor's, Moody's Investors Service oraz Fitch Ratings), które straciły wiarygodność nie przewidując licznych kryzysów ekonomicznych, a szczególnie dając wysoki rating Stanom Zjednoczonym przed wybuchem kryzysu w tym kraju.

5.6. Reformy Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego

Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) i Bank Światowy (BS) to instytucje stworzone w ramach kształtującego się ładu jałtańsko-poczdamskiego po drugiej wojnie światowej. Jego wymiar ekonomiczny określiła konferencja w Breton Woods w 1944 r. Ich współczesna rola jest uwarunkowana odejściem od idei keynizmu do neoliberalizmu na początku lat 80. XX w. oraz upadkiem ZSRR w 1991 r. Doprowadziło to do absolutnej dominacji państw zachodnich w tych strukturach. Szefem MFW jest zawsze Europejczyk, a BS – Amerykanin.

Państwa BRICS nalegają na zmiany. Argumentuje się, że Unia Europejska ma 24% udziału w gospodarce światowej, a 32% głosów w MFW. Dla porównania BRICS – 23% gospodarce globalnej, a tylko 11% głosów. Obecnie układ głosów wśród największych członków w MFW przedstawia się następująco: Stany Zjednoczone 16,47%; Japonia 6,01; Niemcy 5,87; Francja 4,85; Wielka Brytania 4,85 (Halizak 2012), Chiny 3,81 %, Rosja 2,39 %, Indie 2,34 %, Brazylia 1,72%, Afryka Poudniowa 0,77% (IMF 2012).

Szczególnie na zmianach zależy Chinom, które argumentują, że w ciągu trzech dekad awansowały z peryferii do centrum gospodarki światowej, a instytucje nie zmieniły się od 1944 r. i nie uwzględniają nowego układu sił. Chiny krytykują nieuzasadnioną możliwość prawa weta przez Stany Zjednoczone w MFW z tytułu posiadania 16,47% głosów ważonych, gdyż decyzje muszą zapadać większością 85% głosów. Drugą kwestią jest zwiększenie udziału głosów na forum MFW. Obecnie kraje BRICS posiadają 3,65% głosów, a więc liczbę nieodpowiadającą ich udziałowi w światowym produkcie brutto, wymianie międzynarodowej i posiadanych rezerwach. Chiny oczekują zwiększenia udziału głosów do 6,45%, co dałoby im drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych w systemie decyzyjnym MFW.

Wskazane proporcje powodują, że nie ma istotnego znaczenia funkcja szefa MFW. W 2012 r. kraje półperyferyjne proponowały na to stanowisko swoich kandydatów: Augustyna Carstensa (prezesa Banku Centralnego Meksyku), a także Grigorija Marschenkę (prezesa kazaskiego Banku Centralnego promowanego przez Rosję). Wybór Christine Lagarde nie zmienia faktu, że jej wpływ na decyzje instytucji będzie symboliczny, dlatego więc państwa BRICS ostatecznie zgodziły się na zwolenniczkę Porozumienia Waszyngtońskiego⁸ (Bhadrakumar 2011).

⁸ Porozumienie Waszyngtońskie (*Washington Consensus*) to zbiór postulatów dotyczących polityki gospodarczej promowany przez Stany Zjednoczone od 1990 r. Jego fundamentem są założenia konieczności prywatyzacji, deregulacji i liberalizacji w gospodarce.

5.7. Reforma Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych

Instytucja stałych członków Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych jest elementem ładu jałtańsko-poczdamskiego po drugiej wojnie światowej. Obok trzech państw zachodnich: Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii, zasiadają w niej przedstawiciele dwóch państw BRICS: Rosji i Chin. Dzięki uczestnictwu w klubie ten status zamierzają osiągnąć również Brazylia i Indie.

Starania o uzyskanie miejsca stałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ są trwałym celem polityki zagranicznej Indii od czasu uzyskania niepodległości w 1947 r. Tradycyjnymi argumentami na rzecz poparcia tych dążeń były: demografia (drugi kraj pod względem liczby ludności), terytorium (siódme miejsce pod względem powierzchni), historia (jedna z najstarszych cywilizacji) i wartości moralne (idealizm w polityce zagranicznej) oraz status jedenastej gospodarki świata (w ujęciu nominalnym PKB). Indie mają potencjał, żeby do 2030 r. zająć trzecie miejsce – po Stanach Zjednoczonych i Chinach. Z czwartą pod względem liczebności armią Indie w 1998 r. dołączyły do elitarnego klubu mocarstw nuklearnych.

Indie aspirowały już wcześniej do reprezentanta państw rozwijających się (Ruch Niezaangażowanych, G-77) i głównego krytyka mocarstw zachodnich. Obecnie takim narzędziem jest BRICS. Po zakończeniu zimnej wojny Indie oraz Niemcy, Japonia i Brazylia wzajemnie wspierają w ramach G-4 swoje dążenia do stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Indie i Brazylia podzielają wizję BRICS o pokoju i stabilność jako celu ładu globalnego. Zbieżność głosowań w Zgromadzeniu Ogólnym między Indiami a Stanami Zjednoczonymi należy do najniższych w ONZ. W 2010 r. wynosiła ona tylko 25,4%, tj. poniżej średniej dla wszystkich krajów (41,6%) i znacznie mniej niż w krajach UE (np. Polska 61,7%, Francja 71,4%). W 2010 r. Indiom udało się uzyskać poparcie przywódców Wielkiej Brytanii, Francji, Stanów Zjednoczonych i Rosji w ich staraniach o miejsce w Radzie Bezpieczeństwa. BRICS pozwala Indiom przewyciężyć obawy dotychczasowego rywala w Azji i bliskiego partnera Pakistanu, tj. Chin, które były za utrzymaniem *status quo* (Kugiel 2011).

Brazylia także dąży do uzyskania stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. W tym celu współtworzy wspomniany blok G-4. Poszukuje również sojuszników z państw latynoamerykańskich oraz ogólnie „Południa” jako ich repre-

zientant w ONZ. Na korzyść Brazylii przemawia zarówno długi mandat niestałego członka Rady Bezpieczeństwa (20 lat), jak i brak przedstawicieli Ameryki Łacińskiej w tym gremium decyzyjnym. Brazylia opiera swoją politykę zagraniczną na zasadach wielostronności, pokojowego rozstrzygnięcia sporów i nieingerencji w sprawy innych państw. Aktywnie uczestniczy w pracach Organizacji Państw Amerykańskich oraz jest stroną traktatu o pomocy wzajemnej (Grupa z Rio). Najważniejszym filarem wzmocnienia pozycji w świecie jest dla niej uczestnictwo w organizacji Mercosur, a także rozbudowa stosunków z sąsiadami. Brazylia jest członkiem-założycielem Stowarzyszenia Integracji Ameryki Łacińskiej (ALADI), Unii Narodów Ameryki Południowej (UNASUL), unii celnej między Argentyną, Urugwajem i Paragwajem oraz (FEALAC) – forum współpracy utworzonego w 2001 r., grupującego 33 kraje Azji Wschodniej (w tym Chiny) i Ameryki Łacińskiej.

W deklaracji z New Delhi w punkcie 26. wskazano na poparcie Chin i Rosji dla wzrostu roli Indii, Brazylii i Afryki Południowej w stosunkach międzynarodowych, a także akceptację dla odgrywania przez te państwa większej roli w ONZ (Deklaracja Delhijska, 2012).

5.8. Prawo międzynarodowe jako metoda rozwiązywania konfliktów międzynarodowych zamiast używania sił

W 1999 r. podważono ład jałtańsko-poczdamski, który opierał się na uznaniu suwerenności jako jego podstawy zagwarantowanej Kartą Narodów Zjednoczonych. Interwencję NATO w Jugosławii uzasadniono doktryną humanitarną – walką w imię praw człowieka (Waldenberg 2005). Wtedy Chiny i Rosja stały na stanowisku obrony prawa międzynarodowego. Obecnie ten pogląd akceptuje BRICS. Stanowisko to można zauważyć w ostatnich konfliktach, które obrazują jednocześnie rosnący spór o koncepcję ładu międzynarodowego z Zachodem.

Zmianę można dostrzec na przykładzie reakcji na dwa konflikty inicjowane przez Zachód: w Libii i Syrii. Członkowie grupy pamiętają swoją bierność przy podejmowaniu rezolucji nr 1973 Rady Bezpieczeństwa ONZ, która *de facto* otworzyła drogę do interwencji w Libii. Przy uchwalaniu tej rezolucji państwa BRICS wstrzymały się od głosu, co sygnalizowało brak woli otwartego przeciwstawienia się pań-

stwom zachodnim. Jeżeli chodzi o Syrię, to Rosja i Chiny zawetowały trzy rezolucje w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w kwestii konfliktu syryjskiego, które – ich zdaniem – otwierały drogę do interwencji militarnej w Syrii. Przeciwno projektowi kolejnej rezolucji w sprawie Syrii 2 sierpnia 2012 r., opracowanemu przez Arabię Saudyjską we współpracy z krajami zachodnimi, solidarnie opowiedziała się cała grupa BRICS. Indie, Brazylia i RPA są skłonne do większej krytyki naruszenia praw człowieka przez syryjskie służby bezpieczeństwa wobec cywilów, zgadzają się jednak na nadrzędność zasady suwerenności w stosunkach międzynarodowych (Stuenkel 2012).

5.9. Rozwój klasy średniej zamiast podporządkowywania państwa oligarchii

W nowych warunkach geopolitycznych dotychczasowy niedorozwój państw BRICS przekształca się w potencjał rozwojowy. Kryzys udowodnił, że „koniec historii” nie nastąpił, a przyszłość dominacji państw cywilizacji zachodniej jest zagrożona, gdyż alienacja korporacji prowadzi do schyłku klasy średniej (Fukuyama 2012). Brytyjskie Ministerstwo Obrony prognozuje, że klasa średnia może stać się klasą rewolucyjną, wcielając się w rolę przewidzianą dla proletariatu przez K. Marksa. Globalizacja rynków pracy, zmniejszanie poziomu krajowej opieki społecznej i zatrudnienia może zmniejszyć przywiązanie ludzi do poszczególnych państw. Rosnące nierówności dochodowe, poziom zadłużenia i upadek systemów emerytalnych znacznie obniżają poziom życia. Wzrost liczebności biedoty może stwarzać coraz większe zagrożenie dla stabilności ładu społecznego. W obliczu tych światowych wyzwań klasa średnia może się zjednoczyć, wykorzystując dostęp do wiedzy, zasobów i umiejętności, aby kształtować ponadnarodowe procesy w ich własnym interesie (DCD 2011: 80). Emanuel Todd wskazuje, że „powojenne państwo socjalne, państwo gaullistowskie – bez względu na to, co mówiła partia komunistyczna – działało przede wszystkim w imię interesu ogólnego, organizowało wzrost gospodarczy dla wszystkich. Obecnie państwo jest w pierwszym rzędzie państwem klasowym” (W okowach długów, 2010: 7). Jest to w istocie państwo oligarchiczne, w którym wraz ze spadkiem lub stagnacją dochodów większości ludzi dochodzi do wzrostu dochodów 1% najzamożniejszych, a szczególnie 0,01% najbogatszych, którzy walczą

nie z państwem, lecz o kontrolę nad nim. E. Todd wskazuje, że oligarchia ma jednak również swoją specyfikę kulturową, np. chińska jest powiązana z państwem (W okowach długów, 2010: 7). Tymczasem w 2010 r. w Stanach Zjednoczonych Sąd Najwyższy zniósł zakaz finansowania kandydatów na prezydenta i na kongresmenów przez koncerny amerykańskie oraz związki zawodowe. Oznacza to możliwość decydującego wpływu lobby i korporacji ponadnarodowych na politykę, a więc oligarchizację państwa (Pastusiak 2010).

Cechą państw grupy BRICS jest przewaga korporacji państwowych i podporządkowanie prywatnych firm celom ogólnospołecznym, które daje nadzieję na rozwój klasie średniej. Prognozuje się, że liczba osób tworzących globalną klasę średnią ma wzrosnąć z 440 mln do 1,2 mld, tj. z 1,6% do 16,1% populacji świata. Większość nowych członków klasy średniej będzie pochodziła z Chin i Indii (*Świat w 2025*, 2009), ale proces ten dotyczy także Rosji, w której ma dominować klasa średnia (Bobkow 2012). W Chinach klasa średnia liczy obecnie około 250 mln osób (Brzeziński 2012). W Brazylii jej liczebność wzrosła z 37% do 53% od czasu objęcia stanowiska prezydenta przez Lulę da Silvę w 2002 r. (Puślecki, Walkowski, 2011). Popyt wewnętrzny na dużym, niemal dwustumilionowym rynku od kilku lat nie słabnie. W 2008 r. Brazylijczycy zaciągnęli rekordową liczbę kredytów hipotecznych na łączną sumę 13 mld USD (o 64% więcej niż w 2007 r.). Rośnie też liczba udzielonych kredytów konsumpcyjnych. W przeciwieństwie do państw zachodnich, w Brazylii popyt oparty na kredytach hipotecznych miał 2% udziału we wzroście PKB (dla porównania: w Stanach Zjednoczonych 65%, w Wielkiej Brytanii 74%), co sygnalizuje, że potencjał rozwojowy nie jest uzależniony od finansjeryzacji gospodarki.

Obywatele państw omawianego klubu, ze względu na swoją liczebność, nie osiągną dochodu *per capita* na poziomie najzamożniejszych społeczeństw świata, w których może on wynieść średnio 35 000 USD. Ten poziom ma jednak szansę osiągnąć 500 mln ludzi (Puślecki, Walkowski, 2011). Z punktu widzenia wewnętrznego problemem pozostaną, rodzące niepokoje społeczne, rozwarstwienia dochodowe. Na poziomie ładu globalnego oznacza to jednak osiągnięcie potencjału zdolnego do wytworzenia silnego bloku ekonomicznego, dającego podstawy potęgi politycznej.

5.10. Idea zrównoważonego rozwoju zamiast idei neoliberalnej maksymalizacji zysku prywatnych inwestorów

Państwa BRICS popierają ideę zrównoważonego rozwoju jako alternatywę dla porozumienia waszyngtońskiego opartego na ekonomii monetarystycznej i zasadzie zysku prywatnego inwestora, który ma „prześląkać” (*trickle down*) także do warstw uboższych. Nowy paradygmat rozwoju społecznego poddaje dezalienacji modele realizowane w trakcie dotychczasowej globalizacji przez Stany Zjednoczone, zarówno

w kwestiach środowiska naturalnego, jak również w strategii gospodarczej (Gawor 2006: 99-120). Taką postawę potwierdziła Deklaracja z Sanyi po trzecim szczycie BRICS w Chinach z kwietnia 2011 r., gdzie uzgodniono, że „XXI wiek powinien oznaczać pokój, harmonię, współpracę oraz rozwój dzięki wykorzystywaniu osiągnięć nauki” (Декларация..., 2011). Jest to nawiązanie do chińskich idei podkreślających konieczność głębokiej transformacji, harmonijnego świata wspólnego rozwoju, współodpowiedzialności i aktywnego zaangażowania.

BRICS deklaruje poparcie dla obrad na konferencjach w Rio de Janeiro (Rio +92) w sprawie środowiska i rozwoju. Pierwsza z nich odbyła się w 1992 r. zgodnie z mandatem Zgromadzenia Ogólnego ONZ w rezolucji nr 64/236, dotyczącym nowych idei promujących zrównoważony rozwój, zieloną gospodarkę, eliminacją ubóstwa oraz stworzenie instytucjonalnych ram rozwoju tych projektów. Druga konferencja odbyła się w tym samym miejscu czerwcu w 2012 r. – dwie dekady po pierwszej.

Zmiana paradygmatu na proekologiczny jest trudna do zrealizowania w warunkach dotychczasowego ładu globalnego. Przekonuje o tym przykład Protokołu z Kioto z 1997 r., który obliguje sygnatariuszy do stopniowego ograniczania emisji gazów cieplarnianych do atmosfery. Nie ratyfikowały ich Stany Zjednoczone (20% emisji światowej), ani Chiny (21% emisji światowej), które najbardziej zanieczyszczają atmosferę, a także Indie. W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, Chiny chciały jednak redukcji emisji dwutlenku węgla do atmosfery (Brzeziński 2012). Z powodu działania Stanów Zjednoczonych z redukcji wycofały się także Rosja, Japonia i Kanada.

Kraje rozwijające się podkreślają jednocześnie, że za globalne zanieczyszczenie środowiska odpowiada model przyjęty przez państwa zachodnie. Harald Welzer zwraca uwagę, że od początku gospodarowania człowiekiem na Ziemi upłynęło 40 tys. lat, lecz w ostatniej, kapitalistycznej fazie rozwoju ludzkości, tj. w ciągu 250 lat, zniszczono więcej fundamentów przeżycia niż przez poprzednie 39 750 lat. Zachód nie tylko bez ograniczeń eksploatował zasoby, lecz także oddawał środowisku substancje szkodliwe, które już utrudniają i będą utrudniać przetrwanie i rozwój w przyszłości (Bauman 2010). Twórca socjobiologii, Edward Wilson, zauważył, że gdyby model *American way of life* ogarnął cały świat, a populacja globu liczyła 6 mld ludzi, wymagałoby to zagospodarowania przestrzeni w postaci czterech dodatkowych planet wielkości Ziemi (Wilson 2007). Wynika z tego, że brak woli do zmiany koncepcji rozwoju społecznego podporządkowanie się kryzysogennym ideom neoliberalizmu przez BRICS może mieć katastrofalne skutki dla ekosystemu.

6. Zakończenie

Zarysowany zestaw aspiracji globalnych grupy BRICS należy traktować jako wstępny i uproszczony model rozwoju. Obejmuje on przejawy działalności państw omawianej grupy w sferze deklaratywnej i praktycznej na obecnym etapie rozwoju. Istotnym bodźcem do pogłębiania współpracy jest bez wątpienia kryzys globalny wywołany przez urzeczywistnianie modelu neoliberalnego oraz niezdolność Stanów Zjednoczonych do eliminowania skutków kryzysu i budowania barier antykryzysowych na przyszłość. Państwa BRICS utwierdziły się w przekonaniu, że tylko współpraca przewyższająca dotychczasowe sprzeczności zapewni każdemu warunki do rozwoju gospodarczego i wzrostu znaczenia w stosunkach międzynarodowych. Władzom tych państw trudno jest rozwiązywać problemy wewnętrzne: korupcji, nierówności dochodowych i zacofania technologicznego w sytuacji przemocy strukturalnej narzucanej przez uwarunkowania globalne. Współzależności generowane przez proces globalizacji powodują, że o możliwościach wewnętrznych decyduje w dużym stopniu struktura międzynarodowa i rządzące nią reguły dotyczące gospodarki, polityki i ideologii. Nasila się więc pokojowa konfrontacja i rywa-

lizacja między państwami zachodnimi oraz promotorami i zwolennikami reform globalnych prowadzących do świata wielobiegunowego.

Scharakteryzowane globalne aspiracje BRICS świadczą o dążeniu do formułowania wizji całościowej tworzącej, alternatywę dla obecnego ładu globalnego i uzasadnienia wzrostu własnej potęgi. Kształtowany model stanowi *soft power* BRICS, a więc najistotniejsze narzędzie we współczesnych stosunkach międzynarodowych (Nye 2012). Jednocześnie trwają próby przywrócenia sterowności i rozwoju państw cywilizacji zachodniej, czego przykładem jest idea stworzenia strefy wolnego handlu między Stanami Zjednoczonymi i Unią Europejską. Ten wariant jest coraz częściej uzupełniany o wykorzystywanie *hard power* (siły militarnej), który w rezultacie sytuuje projekt BRICS jako atrakcyjną alternatywę dla obecnego ładu międzynarodowego.

7. Literatura

- Artus P., Girard M. P., 2008: *Wielki kryzys globalizacji*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
- Barraclough G., 1971: *Wstęp do historii współczesnej*. Warszawa: PIW.
- БРИКС избегает насилия, 2011; http://www.gazeta.ru/politics/2011/04/13_a_3583621.shtml.
- Basmanov E., Maksimova M., 2012: *New Sino-Russian agency to challenge Moody's, Fitch, and S&P*, http://indrus.in/articles/2012/10/31/new_sinorussian_agency_to_challenge_moodys_fitch_and_sandp_18745.html
- Bauman Z., 2010: *Panika wśród pasożytów, czyli komu bije dzwon*. „Gazeta Wyborcza”. http://wyborcza.pl/1,76842,8455046,Panika_wsrod_pasozytow_czyli_komu_bije_dzwon.html
- Bhadrakumar M. K., 2011: *BRICS się sypie*. „Forum”, 24/25, 16–18.
- Bobkow A., 2012: *Jak się robi klasę średnią w Rosji*, „Le Monde Diplomatique”, 5 (75), 22.
- Brzeziński Z., 2012: *Strategiczna Wizja: Ameryka a kryzys globalnej potęg*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

- Chodubski A. J., 2004: *Wstęp do badań politologicznych*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Chołaj H., 2011: *Powrót olbrzyma w zglobalizowanym świecie*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- Chossudovsky M., 2011: *Geopolitics and the World's Gold Holdings*, <http://www.-globalresearch.ca/geopolitics-and-the-world-s-gold-holdings/>
- Cimek G., 2011: *Rosja. Państwo imperialne?* Gdynia: Wydawnictwo Akademii Marynarki Wojennej.
- Deklaracja Delhijska (IV szczyt państw BRICS)*, 2012; <http://geopolityka.org/analizy-/1403-deklaracja-delhijska-iv-szczyt-panstw-brics>.
- Декларация, принятая по итогам саммита БРИКС (г.Санья, о.Хайнань, Китай, 14 апреля 2011 года)*, пункт 4.
- Desai R., 2012: *The west must wake up to the growing power of the Brics*, <http://www.guar-dian.co.uk/commentisfree/2012/apr/02/west-power-brics-world-bank>
- DCD Global strategic trends programme, 2007-2036*, third edition, 2006, 80, Development, Concepts and Doctrine Centre (DCDC), a Directorate General within the UK's Ministry of Defence (MOD). It is a source document for the development of UK Defence Policy, <http://www.cfr.org/defense-strategy/dcdc-global-strategic-trends-programme-2007-2036/p13101>
- Enderwick P., 2007: *Understanding Emerging Markets, China and India*. New York – London: Routledge.
- Дугин А., 2012: *Теория многополярного мира*. Москва: Евразийское движение.
- Escobar P., 2011: BRICS plan to revive the global economy, <http://english.aljazeera-.net/indepth/opinion/2011/09/201192292011236419.html>
- Fontele Reis M. E., 2012: *BRICS: surgimento e evolução,w: O Brasil, os BRICS e a agenda internacional*. Brasília: Fundação Alexandre de Gusmã.
- Fukuyama F., 2012: *Przyszłość historii. Czy liberalna demokracja przetrwa schyłek klasy średniej?* „Przegląd Polityczny” . 111, 40-48.
- Gawrycki M.F. (red.), 2009: *Dzieje kultury latynoamerykańskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Hardt M., Negri A., 2005: *Imperium*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.

- Halizak E., 2012: *Geoekonomiczna strategia Chin*; w: E. Halizak (red.): *Geoekonomia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar; 590-619.
- Hudson M., *The Ending of America's Financial-Military Empire*, 2009; <http://www.-counterpunch.org/hudson06152009.html>.
- Huntington S., 1997: *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*. Warszawa: Wydawnictwo Muza.
- IMF Members' Quotas and Voting Power, and IMF Board of Governors, 2013; <http://www.-imf.org/external/np/sec/memdir/members.aspx>.
- Judah B., Kobzowa J., Popescu N., 2011: *Jak sobie radzić z Rosją po BRIC*. Londyn – Warszawa: Europejska Rada Spraw Zagranicznych (European Council on Foreign Relations), Fundacja im. Stefana Batorego.
- Karpiński A., 2003: *Kryzys kultury współczesnej*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kraje BRICS nie chcą Europejczyka na szefa MFW*, 2011; http://www.forbes.pl/-artykuly-/sekcje/wydarzenia/kraje-brics-nie-chca_europejczyka-na-szefa-mfw,15200,1.
- Kuźmich M., Godlewski K., 2006: *Indie, Brazylia i RPA budują sojusz*, <http://wyborcza.pl/1,75477,3616223.html>,
- Krauz-Mozer B., 2005: *Teoria polityki. Założenia metodologiczne*. Warszawa: PWN.
- Kugiel P., 2011: *Indie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ*; w: M. Zaborowski, J. Ćwiek, Karpowicz, B. Górka-Winter, A. Gradziuk, L. Jesień, B. Wojna (red.): „Biuletyn Polski Instytut Spraw Międzynarodowych”, 109 (858), 2563.
- Kulig J., 2010: *Meandry globalizacji*. Warszawa: Vizja Press &IT.
- Kuźniar R. (red.), 2011: *Kryzys 2008 a pozycja międzynarodowa Zachodu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lagane G., 2012: *Premiers pas en géopolitique. Les enjeux d'aujourd'hui, les défis de demain. Mattre de conferences a Sciences PoParis*. Paris: Ellipses.
- Madej Z., 2009: *Globalne aspiracje Rosji*, w: J. Kleer, E. Mączyńska, A. Wierzbicki (red.): *Co ekonomiści myślą o przyszłości*. Warszawa: Polska Akademia Nauk. Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim.

- Mały słownik języka polskiego*. Wydanie nowe, 2000. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Marsh D., Furlong P., 2006: *Skóra, a nie sweter: ontologia i epistemologia w politologii*, w: D. Marsh, G. Stoker (red.): *Teorie i metody w naukach politycznych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; 22-25.
- Mingst K., 2006: *Podstawy stosunków międzynarodowych*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Naukowe.
- Mosher S.W., 2007: *Hegemon. Droga Chin do dominacji*. Warszawa: Sprawy Polityczne.
- New Sino-Russian agency to challenge Moody's, Fitch, and S&P*, 2012; http://indrus.in/articles/2012/10/31/new_sinorussian_agency_to_challenge_moodys_fitch_and_sandp_18745.html
- Nye J. S. Jr, 2012: *Przyszłość siły*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- O'Neill J., 2001: *Building Better Global Economic BRICs*. „Goldman Sachs Global Economics, Paper”, 66, 2001
- Orłowski W.M., 2011: *Świat do przeróbki. Spekulanci, bankruci, giganci i ich Rywale*. Warszawa: Agora.
- Pastusiak L., 2010: *Rewolucja w finansowaniu wyborów w Stany Zjednoczone*, „Przeгляд”, 6, <http://www.przeгляд-tygodnik.pl/pl/artykul/rewolucja-finansowaniu-wyborow-usa>
- Potulski J., 2008: *Spoleczno-kulturowy kontekst aktywności międzynarodowej Federacji Rosyjskiej*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012-2016*, 2012: Warszawa, <http://www.msz.gov.pl/resource/aa1c4aec-a52f-45a7-96e5-06658e73bb4e:JCR>
- ПОВОЛОЦКИЙ Г., *Роль и перспективы ЮАР в БРИКС*, 2012; <http://interaffairs.ru/print.php?item=8509>.
- Puślecki Z.W., Walkowski M., Szymczyński T.R., 2011: *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji Indii i Chin (bric)*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Путин В. В., «Группа двадцати» и глобальные вызовы экономики – статья Владимира Путина, 2012; http://rus.ruvr.ru/2012_06_18/78470030/.

- Qobo M., *The BRIC Pitfalls and South Africa's Place in the world*, „Sunday Independent”, 17 April 2011, South African Institute of International Affairs (SAIIA), <http://www.saiia.org.za/great-powers-africa-opinion/the-bricpitfalls-and-south-africa-s-place-in-the-world.html>.
- Rifkin J., 2005: *Europejskie marzenie. Jak europejska wizja przyszłości zaćmiewa American Dream*. Warszawa: Wydawnictwo Nadir.
- Rothermund D., 2010: *Indie Nowa azjatycka potęga*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Sapir J., 2009: *Nowy XXI wiek. Od „wieku Ameryki” do powrotu narodów*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Staniszki J., 2003: *Władza globalizacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Stasiński M., 2009: *Brazylia i Chiny rzucają wyzwanie mocarstwom*, „Gazeta Wyborcza”, 20.05.2009, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,6626182,Brazylia-i-Chiny-rzucaja-wyzwanie-mocarstwom.html>
- Stuenkel O., *Neither BRICS nor IBSA united on Syria question*, 2012, <http://www.post-westernworld.com/2012/08/05/neither-brics-nor-ibsa-united-on-syria-question/>.
- Sułek M., 2009: *Grupa BRIC w globalnym układzie sił*. „Rocznik Strategiczny 2008/09”, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar; 318-336.
- Sztumski J., 2005: *Wstęp do metod i technik badań społecznych*. Kraków: Śląsk Sp. z o. o. Wydawnictwo Naukowe.
- Szulakiewicz M., 2003: *Myślenie dialogiczne w poszukiwaniu nowej filozofii Pierwszej*; w: M. Szulakiewicz, Z. Karpus (red.): *Dialog w kulturze*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Świat w 2025. *Scenariusze Narodowej Rady Wywiadu Stany Zjednoczonych*, 2009: Kraków: AlfaSagittarius.
- Waldenberg M., 2005: *Rozbicie Jugosławii. Jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki; tom I 1991-2002, tom II 2002 -2000*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wallerstein I., 2004: *Koniec świata jaki znam*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Wilson D., Purushothaman R., 2003: *Dreaming With BRICs: The Path to 2050-Economic Research from the GS Financial Workbench*», <http://www2.goldmansachs.com/ideas/brics/book/99-dreaming.pdf>
- Vote on draft resolution on Syria postponed till Friday – sources, 2012; <http://www.itar-tass.com/en/c32/486437.html>.
- Wilson E., 2007: *Socjalizm jest dobry dla mrówek*, „Dziennik” – „Europa”, 175, <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/220236,socjalizm-jest-dobry-dla-mrowek.html>
- W okowach długów, wywiad z E. Toddem, 2012: „Forum”, 14/15, 7.
- Хорос В.Г., 2010: *О цивилизационной совместимости в рамках БРИК*, w: *БРИК: предпосылки сближения и перспективы взаимодействия*. Сборник докладов конференции, Москва: ИЛА РАН.
- Zielonka J., 2007: *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*. Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych.
- Żyro T., 2008: *Wola polityczna. Siedem prób z filozofii praktycznej*. Warszawa: WAiP.

wpłynęło/received 11.01.2013; poprawiono/revised 13.06.2013